

Sygn. akt II KO 9/21

POSTANOWIENIE

Dnia 17 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **J. H.**

oskarżonej z art. 178a § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 17 marca 2021 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w P. z dnia 2 lutego 2012 r., sygn. akt VII K (...),

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w P. wpłynął akt oskarżenia przeciwko adw. J. H., prowadzącej Kancelarię Adwokacką w P., oskarżonej o to, że dnia 9 listopada 2020 r. w P. prowadziła w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, znajdując się w stanie nietrzeźwości, tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Po wyłączeniu się od rozpoznania sprawy dwóch kolejno wyznaczonych sędziów referentów oraz złożeniu deklaracji przez kilku innych sędziów, co do zaistnienia także po ich stronie przyczyn uzasadniających wyłączenie od rozpoznawania sprawy J. H., Sąd Rejonowy w P. postanowieniem z dnia 2 lutego 2021 r. zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie tej sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na to, że dotyczy ona czynnego zawodowo adwokata, prowadzącego kancelarię adwokacką w okręgu tego Sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić tylko wyjątkowo, gdy przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności przemawiających za przekazaniem sprawy należą sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny, przez sąd miejscowo właściwy. Obowiązek wykazania, że w konkretnej sprawie zachodzą takie przesłanki spoczywa na sędziu występującym z inicjatywą w trybie art. 37 k.p.k.

Zdaniem Sądu Rejonowego w P. fakt znajomości niektórych sędziów tego Sądu z oskarżoną adwokat przesądza o zagrożeniu dobra wymiaru sprawiedliwości w związku z nieuniknionym podejrzeniem braku obiektywizmu przy rozpoznawaniu sprawy przez ten Sąd. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że znajomość ta ma – jak wynika z treści oświadczeń złożonych przez sędziów, a zawartych w aktach sprawy – przynajmniej w części przypadków wymiar wyłącznie formalny. Tymczasem sam fakt urzędowej znajomości sędziów, prokuratorów lub innych osób występujących przed sądem (adwokaci, biegli, tłumacze) nie może stanowić o istnieniu uzasadnionej obawy co do braku bezstronności orzekających w sprawie sędziów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2016 r., sygn. akt IV KO 25/16).

Wcześniejsza zawodowa styczność z podsądną na sali sądowej nie uzasadnia apriorycznego założenia o stronnictwie składu orzekającego. Jest przecież nieuniknione, że w środowisku prawników z danego okręgu dochodzi do zawodowych kontaktów. Tylko część z nich jednak jest tego rodzaju, że wpływa na obiektywizm danego sędziego, który wówczas może starać się o wyłączenie od rozpoznania sprawy na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

Od razu trzeba też wyraźnie podkreślić, że do wnioskowania o wyłączenie od rozpoznania sprawy ma uprawnienie wyłącznie sędzia już wyznaczony do składu orzekającego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV KK 656/18 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2016 r., sygn. akt III KO 99/16). W przedmiotowej sprawie referentami byli najpierw SSR M. O., a potem SSR N. K. Wyłączenie od rozpoznania sprawy innych sędziów, na mocy

postanowień z dnia 23 grudnia 2020 r. i 28 stycznia 2021 r., należy uznać za błędne w świetle przepisów prawa procesowego. Przy czym warto przypomnieć, że nawet w sytuacji wyłączenia od rozpoznania sprawy większej liczby sędziów, „rolą art. 37 k.p.k. nie jest zastępowanie instytucji wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy z uwagi na istnienie okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności (art. 41 § 1 k.p.k.), a w wypadku, w którym ze względu na wyłączenie sędziów rozpoznanie sprawy w danym sądzie okazałoby się niemożliwe - także regulacji art. 43 k.p.k.” (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 grudnia 2020 r., sygn. akt IV KO 131/20).

Zwracając się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy sąd właściwy do jej rozpoznania powinien mieć na uwadze, że przesłanka „dobra wymiaru sprawiedliwości”, stanowiąca kryterium zastosowania art. 37 k.p.k. wymaga, aby sąd powołując się na nią, nie stwarzał w ten sposób wrażenia, że unika prowadzenia sprawy dla niego kłopotliwej. „Sąd właściwy do rozpoznania sprawy nie może uchylać się od jej rozpoznania także pod pozorem pojawienia się w przyszłości zarzutów dotyczących bezstronności, a zatem antycypować przyszłe opinie społeczne, na których zresztą pojawienie się ma także wpływ przez odpowiednie prowadzenie postępowania” (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 stycznia 2018 r., sygn. akt IV KO 131/17). Za takim rozumieniem przesłanki „dobra wymiaru sprawiedliwości” przemawia potrzeba ochrony autorytetu i powagi wymiaru sprawiedliwości. Sądy nie powinny ulegać opinii publicznej ani zwątpieniu co do własnych kompetencji w zakresie prowadzenia rzetelnego procesu. „Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2021 r., sygn. akt V KO 130/20).

Nie dostrzegając na obecnym etapie postępowania podstaw do odstąpienia w tej sprawie od zasady właściwości miejscowej, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

